

# Potrzebna polityka „szyta na miarę”



**dr inż. Gustaw Marek Brzezin**

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

**Tereny województwa warmińsko-mazurskiego, najbardziej chyba ograbione ziemię współczesnej Polski, nie zdążyły jeszcze w pełni zaspokoić podstawowych potrzeb cywilizacyjnych, tymczasem już stają przed nowymi wyzwaniami. Pilna staje się nie tylko reakcja na takie zjawiska globalne jak zmiany klimatyczne czy nowa, zielona, filozofia rozwoju, ale również na bezpośrednie skutki pandemii COVID-19 czy wojny na Ukrainie (bardzo odczuwalne w regionie). W sprostaniu tym wyzwaniom duże znaczenie będzie miała polityka władz centralnych i instytucji europejskich, które powinny lepiej dostosować wsparcie do nowej rzeczywistości i specyfiki regionu oraz szanować zasadę subsydiarności.**

W dzisiejszym świecie dynamicznie zyskuje na popularności idea powrotu do życia w zgodzie z naturą, a moda na wszystko, co „eko” sprawiła, że znacząco poprawiły się standardy środowiskowe we wszystkich aspektach życia gospodarczego i społecznego. W tym kontekście podstawowy zasób województwa warmińsko-mazurskiego, jakim jest czyste, względnie nieprzetworzone środowisko przyrodnicze, okazuje się być skarbem. I to z wielu powodów.

Należy zacząć od tego, że środowisko przyrodnicze na Warmii i Mazurach postrzegane było i jest głównie w aspekcie letniej turystyki i rekreacji. Wizerunek województwa od lat powiązany jest ściśle z wakacyjnym wypoczynkiem, uprawianiem sportów wodnych, rekreacją na łonie natury itp. I tego typu stereotypowe myślenie trudno jest przełamać. A przecież aspekt środowiskowy sprawia, że region mógłby być wiarygodnym sprzedawcą „zielonych” technologii, tym bardziej że popyt w tym obszarze stale rośnie. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie ma duże doświadczenie w dziedzinie ochrony środowiska, ale odbieramy sygnały, że potencjał jest dużo większy. Pewne przeprofilowanie w kierunku bardziej technologicznym, w powiązaniu z ofensywnym podejściem oraz intensywniejszą promocją działalności, stworzyłoby większe szanse, poszerzyłoby ofertę naukową uczelni. Tym bardziej że wysoka jakość życia na Warmii i Mazurach oraz dobra komunikacja z metropoliami warszawską i trójmiejską, pozwalają przypuszczać, że z rozwojem i poszerzeniem obecnej kadry naukowej nie powinno być problemów.

”

**W dzisiejszym świecie coraz bardziej liczy się powrót do życia w zgodzie z naturą. Podstawowy zasób województwa warmińsko-mazurskiego, jakim jest czyste, względnie nieprzetworzone środowisko przyrodnicze, okazuje się być skarbem. I to z wielu powodów.**

## Inteligentne specjalizacje

Specjalizacje województwa wykształciły się i rozwijają naturalnie w otoczeniu i w oparciu o mocne związki ze środowiskiem przyrodniczym Warmii i Mazur. Dwie z nich, tj. Drewno i Meblarstwo oraz Ekonomia Wody to specjalizacje wzrostowe. Firmy okazały się być odporne na kryzysy takie jak pandemia COVID-19. Radzą sobie bardzo dobrze na rynku krajowym, ale też na rynkach zagranicznych, osiągając wysokie parametry jakościowe.

Niestety, tradycyjna gałąź gospodarki województwa, z której wywodzi się trzecia inteligentna specjalizacja – Żywność Wysokiej Jakości – wyraźnie odczuła skutki kryzysu, jaki wywołał wirus SARS-CoV-2. Wpływ pandemii był także wyraźnie widoczny w ważnym dla regionu sektorze turystycznym. Zmiany zaszły m.in. w strukturze odwiedzających region, np. ubyło turystów zagranicznych, za to znacząco zwiększyła się liczba klientów z Polski. Jednocześnie pogorszyła się sytuacja hoteli całorocznych, o wysokim standardzie usług. Klienci poszukują obecnie miejsc, które umożliwiają odizolowanie się od innych ludzi, czyli domków na wynajem, pensjonatów itp. Zwiększyło się również zapotrzebowanie na usługi zdrowotne i rehabilitacyjne. Ta tendencja wskazuje, że województwo powinno kontynuować rozwój funkcji uzdrowiskowej, wspierać też rozwój specjalizacji Zdrowe Życie. Poprawność tej diagnozy potwierdził spektakularny sukces nowego kierunku nauczania – medycyny – na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Funkcja uzdrowiskowa na tych terenach nie jest niczym nowym, raczej uśpionym, od co najmniej 1945 roku, potencjałem. Pięć miejscowości województwa: Gołdap, Lidzbark Warmiński, Górowo Iławeckie, Frombork i Miłomłyn weszło na ścieżkę zdobycia statusu uzdrowiska, korzystając przy tym z finansowania Polityki Spójności UE w dwóch już perspektywach finansowych: 2007-2013 i 2014-2020. Ostatnio dołącza do nich Olecko. Równolegle obserwujemy zwiększoną aktywność także środowiska biznesu, które zidentyfikowało innowacyjne pole do działalności gospodarczej. W efekcie procesu przedsiębiorczego odkrywania wyodrębniła się czwarta specjalizacja pod nazwą Zdrowe Życie. Również w tej dziedzinie województwo ma realne szanse stać się wiarygodnym sprzedawcą usług zdrowotnych i technologii medycznych, chociaż to „dziecko” wymaga wyjątkowo troskliwej opieki, by wyrosło na dorosłego, pożytecznego dla wyników ekonomicznych regionu „osobnika”.

## W obliczu klimatycznych zmian

Biorąc pod uwagę prognozę skutków zmian klimatu w Polsce w perspektywie do 2050 roku, warmińsko-mazurskie rekonfiguruje się na mapie polskich regionów. Ze znośną temperaturą, zasobami słodkiej wody i roślinnością stanie się nie tylko dobrym, ale wręcz cennym miejscem do życia i prowadzenia działalności. Będzie pełnić funkcję swoistego rezerwuaru zasobów naturalnych dla Polski.

”

**Długofalowe zmiany klimatyczne powodują, że warmińsko-mazurskie rekonfiguruje się na mapie polskich regionów. Ze znośną temperaturą, zasobami słodkiej wody i roślinnością stanie się nie tylko dobrym, ale wręcz cennym miejscem do życia i prowadzenia działalności.**

Jednocześnie, dość paradoksalnie, zachodzące zamiany klimatyczne w połączeniu z unijną strategią rozwoju Europejski Zielony Ład i towarzyszącym jej instrumentom finansowym stwarzają warunki do osiągnięcia przez województwo niezależności energetycznej, opartej o źródła energii odnawialnej, co niesie nadzieję na nie tylko własną, ale i tańszą energię.

W odniesieniu do transformacji energetycznej identyfikujemy dzisiaj także kilka istotnych wyzwań dla regionu, spowalniających zieloną transformację. Po pierwsze to przywiązanie do opalanych drewnem kominków, które są też elementem istotnym z punktu widzenia turystów odwiedzających Warmię i Mazury. To powód zwiększonego

oporu mieszkańców przed ich likwidacją. Tradycyjne metody ogrzewania są również postrzegane jako element bezpieczeństwa energetycznego. Nie da się równocześnie zignorować także aspektu ekonomicznego. Rezygnacja przez mieszkańców z tego typu form ogrzewania oznacza wzrost kosztów. W przypadku mniej zamożnych grup ma to ogromne znaczenie dla podjęcia decyzji.

Jako samorząd województwa stworzyliśmy system zarządzania rozwojem województwa, który pobudził nawiązywanie partnerstw i sieciowanie. Silne partnerstwa zawiązane na określonych w *Strategii Rozwoju Gospodarczego Warmińsko-Mazurskie 2030* Obszarach Strategicznej Interwencji przygotowały strategie ponadlokalne i zidentyfikowały kluczowe dla nich projekty. Tego typu procesy rozpoczęły się w województwie już w 2012 roku. Pewnego rodzaju inspiracją była trwająca od 20 lat współpraca małych miasteczek regionu w międzynarodowej sieci Miast Dobrego Życia CITTASLOW. Mocnym atutem jest uruchomienie przez Samorząd Województwa Regionalnego Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury, co otworzyło regionowi „okno na świat” i poprawiło mobilność jego mieszkańców. Nie bez znaczenia jest również pozytywne nastawienie mieszkańców regionu. Poczucie i wiara, że „damy radę” w nowoczesnym, globalnym świecie Przemysłu 4.0 jest bezcenne.

### Problematyczna granica

W obliczu wojny w Ukrainie, sąsiedztwo Federacji Rosyjskiej, które mogłoby być czynnikiem wspierającym rozwój, diametralnie odwraca swój wpływ. Wydawać by się mogło, że położenie województwa przy granicy zewnętrznej UE będzie atutem. Tymczasem w ciągu 23-letniej historii samorządowego województwa tylko raz społeczeństwo Warmii i Mazur miało takie poczucie – w okresie funkcjonowania małego ruchu granicznego, tzw. MRG. Po ponownym zamknięciu granicy ustały wszelkie związki gospodarcze po obydwu stronach. Wojna w Ukrainie zachwiała poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców Warmii i Mazur m.in. z uwagi na sąsiedztwo obwodu kaliningradzkiego.

Przedsiębiorstwa, które z powodu ustawowego zakazu kontaktów gospodarczych z Rosją, wprowadzonego bez *vacatio legis*, znalazły się w trudnej sytuacji, ponieważ albo nie dostały towaru, za który już zapłaciły, albo nie mogą rozliczyć się z rosyjskim kontrahentem. Oczywiście nie otrzymały żadnych rekompensat czy zwolnienia z podatków. Muszą też przeprofilować swoją działalność. Już obserwujemy, że ma to wpływ na zatrudnienie i dotyka najbardziej firm zlokalizowanych na i tak słabym ekonomicznie pograniczu. Obserwuje się także obawę potencjalnych inwestorów przed lokowaniem się na Warmii i Mazurach z powodu bliskiego sąsiedztwa Rosji.



**Wojna w Ukrainie pozbawiła mieszkańców Warmii i Mazur poczucia bezpieczeństwa m.in. z uwagi na sąsiedztwo obwodu kaliningradzkiego. Ponadto część przedsiębiorstw, z powodu ustawowego zakazu kontaktów gospodarczych z Rosją, znalazło się w trudnej sytuacji, ponieważ albo nie otrzymały towaru, za który już zapłaciły, albo nie mogą rozliczyć się z rosyjskim kontrahentem.**

Gminy, zwłaszcza te z bezpośredniego pogranicza, odczuwają tego skutki. Co do zasady, są najsłabszymi ekonomicznie terytoriami, położonymi na Obszarze Strategicznej Interwencji – zidentyfikowano je jako obszary marginalizacji. Zjawisku wyludniania się tych, i tak już słabo zamieszkanymi, obszarów (ok. 19 osób na km<sup>2</sup>) towarzyszą inne równie negatywne zjawiska: niski poziom aktywności gospodarczej, słabnąca atrakcyjność zamieszkania, nie w pełni spożytkowany potencjał przyrodniczy.

Zaniedbywane inwestycyjnie przez około 55 lat, a równocześnie chyba najbardziej ograbione tereny współczesnej Polski, nie zdążyły jeszcze w pełni zaspokoić swoich podstawowych potrzeb cywilizacyjnych, tymczasem fundusze europejskie stają się coraz gorzej przystosowane do finansowania ich potrzeb.

Tendencje centralizacyjne instrumentów finansowych w samej Unii Europejskiej pogłębiają tę sytuację. Instytucje nie są gotowe na sięganie po zewnętrzne finansowanie w samej Komisji Europejskiej. Jednocześnie warmińsko-mazurskie nigdy nie było i nie jest priorytetem w wydatkach budżetu państwa.

Tendencje do recentralizacji na poziomie krajowym, świadczą o tym, że Polska resortowa trzyma się nadal dobrze. Przez wiele lat funkcjonowania podmiotów publicznych na różnych poziomach zarządzania, pomimo atmosfery współpracy, nie doprowadzono do rozmontowania tego archaicznego podejścia do zarządzania rozwojem. Na cały proces negatywnie wpłynęło również trwające od kilku lat ograniczanie samorządności. Może to zbyt uproszczony wniosek, ale dzisiejsza sytuacja ma chyba jednak, w pewnym sensie, źródło w niedoprowadzeniu do końca w 1998 r. reform publicznych.

”

**Zaniedbywane inwestycyjnie przez około 55 lat, a równocześnie chyba najbardziej ograbione tereny współczesnej Polski, nie zdążyły jeszcze w pełni zaspokoić swoich podstawowych potrzeb cywilizacyjnych, tymczasem fundusze europejskie stają się coraz gorzej przystosowane do finansowania ich potrzeb.**

### Oczekiwania od polityki rządu

Powyższa diagnoza sytuacji regionu skłania do sformułowania konkretnych rekomendacji wsparcia naszego regionu z poziomu centralnego.

- Przestrzeganie zasady subsydiarności, stworzenie przestrzeni do działania i inteligentne wspomaganie np. poprzez systemowe wsparcie dla takich obszarów, jak pogranicze.
- Ukierunkowanie programów rządowych na dofinansowanie typów projektów, które nie są już finansowane przez środki unijne, a są istotne dla polityki rozwoju prowadzonej przez województwo. Ustalanie kryteriów wyboru projektów do dofinansowania odpowiednio do specyfiki poszczególnych województw. Pieniądze powinny wspomóc realizację strategii rozwoju województw, być zarządzane przez podmioty odpowiedzialne za rozwój województwa, czyli samorządy województw.
- Wyposażenie samorządów województw w dochody pozwalające na prowadzenie polityki rozwoju, czyli realizację podstawowego zadania województwa.
- Przeprowadzenie reformy zdrowia – przekazanie wszystkich szpitali powiatowych samorządowi województwa, pozostawiając w rękach administracji rządowej tylko te istotne dla całego państwa.
- Warmińsko-Mazurskie potrzebuje pomocy rządu RP w ulokowaniu dużych inwestorów na terenie województwa – takich, których działalność pobudziłaby aktywność i związałyby Małe i Średnie Przedsiębiorstwa w klaster.
- Zwiększenie bezpieczeństwa społeczeństwu poprzez nasiloną, stałą obecność wojska na Warmii i Mazurach. Ma to znaczenie nie tylko dla zdolności do obrony przed ewentualną agresją, ale także aspekt czysto gospodarczy.

### O autorze

Dr inż. **Gustaw Marek Brzezina** – urodzony w Ostródzie, wykształcenie zdobywał w Technikum Rolniczym w Dobrocinie, Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Początki aktywności zawodowej znaczą funkcje nauczyciela i kierownika szkolenia praktycznego w Zespole Szkół Rolniczych w Ostródzie. Samorządowiec z krwi i kości. Czterokrotnie wybierany na stanowisko wójta gminy Ostróda. Ostatnią

kadencję przerwał w 2012 roku wybór na wicemarszałka województwa odpowiedzialnego za środki unijne. Dwa lata później został marszałkiem województwa, a sukcesem w ostatnich wyborach samorządowych potwierdził trafność oceny mieszkańców Warmii i Mazur, i z największym poparciem w regionie kolejny raz objął stanowisko gospodarza województwa. Fundusze unijne nie mają przed nim tajemnic – dwie ostatnie perspektywy finansowe region zamknął, wykorzystując dofinansowania wspólnoty europejskiej w stu procentach.

Od 2016 roku zasiada w ławach Komitetu Regionów w Brukseli. Zwolennik i skuteczny realizator zrównoważonego rozwoju Warmii i Mazur. Jest również prezesem wojewódzkich struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Ochotniczych Straży Pożarnych. Ojciec dwóch córek, pasjonat pracy w terenie, miłośnik zabytkowych samochodów.

## Partnerzy



**Pomorski Fundusz Rozwoju**  
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



## Partnerzy numeru



Pomorski Thinkletter nr 2(9)/2022

# Polskie regiony wobec nowej rzeczywistości



Na jakie wyzwania muszą znaleźć odpowiedź samorządy wojewódzkie w turbulentnych czasach?

Co dla polskich regionów oznacza wojna w Ukrainie?

Jakie zmiany przyniosą depopulacja i migracje?

Dlaczego i w którą stronę ewoluuje polityka UE wobec regionów?

Czy transformacja energetyczno-klimatyczna może być szansą wybiecia się na podmiotowy rozwój?

E-wydanie publikacji „Polskie regiony wobec nowej rzeczywistości” można pobrać [tutaj](#).



POMORSKI  
KONGRES  
OBYWATELSKI

**Pomorski Thinkletter** to nowy jakościowo **hub komunikacyjny** wokół wyzwań rozwojowych Pomorza i Polski zainicjowany oraz wydawany przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (z siedzibą w Gdańsku) w ramach Pomorskiego Kongresu Obywatelskiego.

Zależy nam, aby Pomorski Thinkletter był przestrzenią skupiającą przedstawicieli różnych sektorów i branż – zarówno osoby zaangażowane społecznie, jak i sektor nauki, biznesu czy administracji. Chcemy aby była to agora wielostronnej dyskusji, wymiany doświadczeń oraz uspoźniania perspektyw.

Zachęcamy do **zapisania się do grona stałych odbiorców**, aby informację o nowych wydaniach otrzymywać bezpośrednio na adres e-mail. Subskrypcja jest **bezpłatna**.

#### Dotychczas opublikowane numery:

- 1/2020 **Pomorskie miasta wobec pandemii i wyzwań klimatycznych**
- 2/2020 **Stawka i oblicza cyfryzacji**
- 3/2020 **Siła lokalności dla budowy Europejskiego Zielonego Ładu**
- 1/2021 **Siła sąsiedztwa i lokalności dla budowy lepszej Polski**
- 2/2021 **Drogi do innowacyjnych regionów i Polski**
- 3/2021 **Sens i drogi do Zielonego Ładu**
- 4/2021 **Człowiek vs. algorytm i sztuczna inteligencja – kto kogo zaprogramuje?**
- 1/2022 **Jaka logika rozwoju miast?**

Wszystkie numery w wygodnym formacie PDF można pobrać na stronie [www.kongresobywatelski.pl](http://www.kongresobywatelski.pl)